

Sygn. akt I CZ 8/06

POSTANOWIENIE

Dnia 9 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Henryk Pietrkowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "G." Spółki z o.o.

przeciwko "K." Spółce z o.o.

o zapłatę,

i z powództwa wzajemnego "K." Spółki z o.o.

przeciwko "G." Spółce z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 marca 2006 r.,

zażalenia pozwanego - powoda wzajemnego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 27 października 2005 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Apelacyjny odrzucił apelację strony pozwanej z powodu jej braku formalnego, który pomimo wezwania nie został uzupełniony w sposób prawidłowy przez pełnomocnika, którym był adwokat.

Powyższe rozstrzygnięcie poprzedzały następujące czynności procesowe:

Sąd Apelacyjny po stwierdzeniu, że apelacja wniesiona została przez adwokata umocowanego do działania w postępowaniu apelacyjnym na podstawie pełnomocnictwa procesowego udzielonego w dniu 14 stycznia 2005 r. przez prezesa pozwanej Spółki, zarządzeniem z dnia 1 września 2005 r. udzielił pełnomocnikowi strony pozwanej 7 dniowego terminu do wykazania, że osoba, która udzieliła pełnomocnictwa, była umocowana do reprezentowania strony pozwanej. Wykonując to zarządzenie pełnomocnik strony pozwanej załączył kserokopię odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego. Sąd Apelacyjny uznając, że zarządzenie nie zostało wykonane podniósł, że wykazanie umocowania osoby udzielającej pełnomocnictwa powinno być dokonane przez złożenie dokumentu w oryginale bądź odpisie poświadczonym za zgodność w taki sposób, który zrównuje odpis z oryginałem dokumentu. Pełnomocnik strony pozwanej jako adwokat mógł uwierzytelnić jedynie odpis swego pełnomocnictwa (art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c.). Możliwością tą nie jest objęty odpis lub kopia dokumentu stwierdzającego uprawnienie wystawcy pełnomocnictwa do jego udzielenia. Brak formalny apelacji nie został więc usunięty, istniały zatem podstawy do odrzucenia apelacji.

W zażaleniu pełnomocnik strony pozwanej, wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i „przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania” zarzucił, iż brak było podstawy prawnej obciążania pełnomocnika procesowego obowiązkiem wykazania, że prezes zarządu pozwanej Spółki był uprawniony do działania w imieniu tej Spółki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podzielić należy stwierdzenia, ujęte w końcowych wnioskach uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, że po pierwsze – brak wykazania prawidłowego umocowania jest brakiem formalnym apelacji, którego nie usunięcie prowadzi do jej

odrzućenia; po drugie - wykazanie prawidłowego umocowania w przypadku reprezentowania przez adwokata strony będącej osobą prawną wymaga złożenia pełnomocnictwa, udzielonego temu adwokatowi przez osoby działające w imieniu osoby prawnej oraz dokumentu świadczącego, że osoby te umocowane są do działania jako organ osoby prawnej; po trzecie – wymienione dokumenty powinny być złożone we właściwej formie, to znaczy w oryginałach bądź w odpisach uwierzytelnionych przez powołane do tego osoby. Wbrew - wyrażonemu w zażaleniu w sposób emocjonalny przez pełnomocnika strony pozwanej – stanowisku, według którego zaskarżone orzeczenie jest wyrazem praktyki nie spotykanej w minionym 40 - leciu i w istocie wpisuje się do orzeczeń, które „są publikowane w prasie i krążą po internecie raczej bardziej ku uciechu i przestrodze, niż w celu budowania świadomości prawnej...”, argumenty przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, uzasadniające przytoczone tezy, należą do kategorii oczywistych. Znajdują potwierdzenie zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, nie tylko minionego 40 – lecia, ale także w przedwojennych orzeczeniach Sądu Najwyższego (orzeczenie SN z dnia 24 sierpnia 1937 r., C I 2382/36, Zb. Urz. 1938, poz. 282; orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 19 lutego 1969 r., III CR 2116/68, OSPiKA 1969, nr 12, poz. 260; postanowienie SN z dnia 19 marca 1969, I CZ 106/68, OSPiKA 1970, nr 6, poz. 121 i glosa do tego orzeczenia; uchwała SN z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz.118). Przyjmuje się, że d. art. 141 k.p.c. i obecny art. 130 k.p.c. ma zastosowanie, gdy nie zostało załączone do pisma procesowego „pełnomocnictwo dostateczne”, co oznacza, że spełnienie warunku formalnego pisma procesowego, polegającego na dołączeniu pełnomocnictwa, polega nie na załączeniu – jak uważa autor zażalenia - jakiegokolwiek pełnomocnictwa, ale pełnomocnictwa, z którego wynika umocowanie do wniesienia danego pisma przez pełnomocnika. Na szczególną uwagę i aprobatę zasługuje – powołany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04 (OSNC 2005, nr 7-8, poz. 118), zgodnie z którym w świetle art. 89 § 1 zd. 1 w zw. z art. 126 § 3 k.p.c., obowiązek wykazania pełnomocnictwa (umocowania) wchodzi w rachubę zarówno wówczas,

gdy pełnomocnik dokonujący czynności procesowej działa na podstawie pełnomocnictwa udzielonego bezpośrednio przez stronę, jak i wówczas, gdy działa na podstawie tzw. pełnomocnictwa substytucyjnego. W tym drugim wypadku wykazanie pełnomocnictwa przez pełnomocnika substytucyjnego polega na przedstawieniu oryginału (uwierzytelnionego odpisu) dokumentu pełnomocnictwa substytucyjnego oraz dokumentu pełnomocnictwa udzielonego osobie, która wystawiła pełnomocnictwo substytucyjne, chyba że dokument pełnomocnictwa w oryginale (uwierzytelnionym odpisie) został wcześniej złożony do akt sprawy. W ten sposób dochodzi do udowodnienia istnienia umocowania pełnomocnika do dokonywania czynności procesowych w imieniu strony.

Sąd Apelacyjny trafnie zauważył, że ustawodawca nie przyznał adwokatom (radcom prawnym, rzecznikom patentowym) generalnego uprawnienia do uwierzytelniania odpisów dokumentów. Tylko wyjątkowo uprawnienie to dotyczy odpisu pełnomocnictwa udzielonego tym pełnomocnikom (art. 89 § 1 zd. 2 k.p.c.), a także pism, o których mowa w art. 485 § 4 k.p.c. i art. 239 zd. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.). Stosowanie w omawianym zakresie art. 129 k.p.c. nie znajduje usprawiedliwienia. Przepis ten, mimo że umiejscowiony został w tej części kodeksu postępowania cywilnego, która dotyczy pism procesowych, w istocie należy do przepisów regulujących przeprowadzenie dowodu z dokumentu, a nie do przepisów dotyczących wymagań formalnych pism procesowych. Skoro art. 129 k.p.c. dotyczy dokumentów mających stanowić dowód w sprawie, nie może odnosić się do dokumentów związanych z wykazywaniem umocowania (art. 68 lub 89 § 1 k.p.c.).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego w zakresie wyżej przedstawionym, mimo że jest rozwiązaniem rygorystycznym, nie wynika – jak bezpodstawnie zarzucił skarżący – z „nowej praktyki, dzięki której Sądy przyśpieszają kończenie spraw”, lecz ma oparcie w obowiązującym stanie prawnym, który autor zażalenia interpretuje w sposób zupełnie odmienny, niż przyjęty powszechnie w judykaturze i doktrynie.

Jedyną przyczyną, która uzasadniała uchylene zaskarżonego postanowienia jest okoliczność, że zarządzenie z dnia 1 września 2005 r. nie określało sposobu usunięcia stwierdzonego braku skutkującego odrzuceniem

apelacji. Wezwanie do usunięcia braków apelacji – niezależnie, czy kierowane jest do samej strony, czy jej profesjonalnego pełnomocnika - powinno być precyzyjne i jasne. Nie może być dwuznaczne i powodujące wątpliwość co do przedmiotu wezwania i rygorów grożących w razie niezastosowania się do jego treści (por. postanowienie SN z dnia 17 marca 2003 r., I PZ 158/02, OSNP wkładka 2003, nr 15, poz. 4). Nieprecyzyjne wezwanie do uzupełnienia braków formalnych środka odwoławczego powoduje, że nie może nastąpić jego odrzucenie wskutek niewykonania tego wezwania (por. postanowienie SN z dnia 24 stycznia 2005 r., III UZ 20/04, OSNP 2005, nr 16, poz. 258).

Określenie rodzaju i sposobu usunięcia braku formalnego apelacji wchodzi w zakres treści zarządzenia wzywającego do usunięcia braków formalnych. Nie stanowi – brew stanowisku zaprezentowanemu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia – niezbędnego pouczenia co do czynności procesowych, o jakim mowa w art. 5 k.p.c. Skoro wspomniane zarządzenie nie spełniało wskazanego wymagania, jego niewłaściwe wykonanie nie mogło odnieść skutku w postaci odrzucenia apelacji. Oznacza to, że zajdzie konieczność ponownego wydania zarządzenia.

Z tych tylko względów zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu (art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).